

MICHAŁ WENDLAND

(Poznań)

HISTORIA KOMUNIKACJI NA TLE HISTORII IDEI I HISTORII MENTALNOŚCI

1. Wprowadzenie¹

Historia komunikacji jest wprawdzie subdyscypliną komunikologii, tym niemniej mając wysoce interdyscyplinarny charakter łączy się ona z innymi obszarami nauk społecznych i humanistycznych, zwłaszcza z historią i antropologią kultury. Związki te, podkreślane mocno od lat dziewięćdziesiątych XX wieku, pozwalają historii komunikacji na znaczne poszerzenie obszaru badań, przechodząc od czysto ilościowych analiz medioznawczych do bardziej złożonych zagadnień, takich jak wpływ form i środków komunikowania na rzeczywistość społeczną, dzieje wyobrażeń zbiorowych o komunikacji czy interpretacja zależności zachodzących między praktykami komunikacyjnymi a innymi rodzajami praktyk społecznych. Interdyscyplinarne badania nad poszczególnymi aspektami historii komunikacji – nieredukowanymi do samych tylko mediów – wymagają jednak zastosowania (i dostosowania) specyficznych metod badawczych, spośród których wiele znalazło z powodzeniem zastosowanie na gruncie innych dziedzin humanistyki, głównie przywołanych wyżej antropologii i historii kultury.

Celem niniejszego artykułu jest prześledzenie związków łączących historię komunikacji z historią idei oraz historią mentalności. Te dwa nurty traktowane będą jako mające bardzo duży potencjał heurystyczny w odniesieniu do historycznych zjawisk komunikacyjnych. Wychodzę z założenia, że w ramach historii

¹ Artykuł powstał w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki (SONATA 2) pt. „Historia idei komunikacji. Analiza przekształceń praktyk komunikacyjnych i ich społecznych uwarunkowań w perspektywie filozofii kultury” (nr UMO-2011/03/D/HS1/00388).

komunikacji można wyróżnić trzy jej podstawowe obszary: historię praktyk komunikacyjnych, historię mediów oraz historię wyobrażeń zbiorowych o komunikacji. Te trzy obszary (lub) aspekty powinny być traktowane komplementarnie. Oznacza to m.in., że badania nad historycznymi środkami i formami przekazu powinny być prowadzone również w odniesieniu do historycznych wyobrażeń zbiorowych, które miały wpływ na charakter i przebieg poszczególnych rodzajów historycznych praktyk społecznych, w tym i komunikacyjnych.

Historię mentalności oraz historię idei – zarazem ważne, ale i kontrowersyjne, wpływowe, ale i pod wieloma względami niedoprecyzowane nurty współczesnej historii – pragnę ukazać jako narzędzia metodologiczne mające zastosowanie do dziejów komunikacji międzyludzkiej. Wyróżniając obszary historii komunikacji (historię praktyk komunikacyjnych, historię mediów oraz historię wyobrażeń zbiorowych o komunikacji) przyjmuję, że na ukształtowanie się dwóch pierwszych istotny wpływ miały m.in. rytualne i kulturalistyczne ujęcia komunikacji, osiągnięcia przedstawicieli Szkoły Toronckiej, jak również współczesne badania prowadzone w ramach historii społecznej i historii kulturowej. Trzeci spośród tych obszarów pozostaje stosunkowo najslabiej rozwinięty. Postaram się dowieść tezy, zgodnie z którą historia wyobrażeń zbiorowych o komunikacji wymaga zaangażowania tych narzędzi badawczych i tej aparatury pojęciowej, jaką oferują historia idei oraz historia mentalności z uwzględnieniem niezbędnych korekt wynikających ze specyfiki historii komunikacji.

W pierwszej części artykułu zarysowuję przebieg kształtowania się historii komunikacji z uwzględnieniem nurtów, szkół i stanowisk, które miały szczególnie wpływ na ten proces. Ponadto staram się w niej scharakteryzować specyfikę historii komunikacji jako wykraczającej poza badania nad mediami i uwzględniającej szerszy kontekst historyczno-społecznych minionych zjawisk komunikacyjnych. W części drugiej omawiam związki, podobieństwa i różnice, zachodzące pomiędzy historią komunikacji a historią idei oraz historią mentalności. Część trzecia dotyczy natomiast specyficznego zagadnienia interpretacji materiałów źródłowych i rozwiązań o charakterze narratywistycznym, które wywołały intensywną dyskusję wśród historyków w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku.

2. Komunikacja jako przedmiot badań historycznych

Jak zaznaczyłem we wprowadzeniu, historia komunikacji często bywa postrzegana jako historia sposobów (metod) przekazywania informacji, a więc jako historia środków i form komunikowania, czyli mediów. Taka perspektywa oka-

zuje się jednak pewnym zawężeniem, a nawet uproszczeniem wynikającym ze swoistej tendencji przejawiającej się w redukowaniu tego, co nazywamy komunikacją do przekazywania (transmisji) informacji między podmiotami. Szczególnie na gruncie badań medioznawczych i prasoznawczych przyjmowane są takie definicje komunikacji, które wyrastają z jej transmisyjnego ujęcia, a więc zbudowane są na podstawie metafory komunikacji jako transmisji (przepływu, przekazu) informacji (pewnej treści psychicznej, intelektualnej lub emocjonalnej) pomiędzy dwoma podmiotami za pośrednictwem środków i form (mediów)². W konsekwencji historia komunikacji (w ten sposób rozumianej) jest uproszczająco utożsamiana z historią takich transmisji oraz sposobów ich przeprowadzania.

Historia komunikacji nie sprowadza się do historii mediów, podobnie jak sama komunikacja nie jest redukowalna do transmisji informacji³. Oczywiście, przekazywanie danych jednemu podmiotowi (odbiorcy) przez inny (nadawcę) jest szczególnie ważną, ale nie jedyną funkcją komunikacji. Próby przeniesienia schematów przepływu informacji z obszaru matematyki, cybernetyki i informatyki na grunt zjawisk społecznych nie zawsze kończą się powodzeniem i mają ograniczoną stosowalność⁴. Co więcej, postulat uniwersalności transmisyjnego ujęcia komunikacji może być zakwestionowany (a nawet podważony) w konfrontacji z ujęciem kulturalistycznym, a zwłaszcza historyzującym, zakładającym zmienność i względność zjawisk komunikacyjnych.

Mając wysoce interdyscyplinarny charakter i będąc subdyscypliną komunikologii, historia komunikacji obejmuje nie tylko np. ilościowe analizy wydawania czasopism, ale przede wszystkim uwzględnia kontekst historyczno-społeczny zjawisk komunikacyjnych. Tym samym poszerza znacznie zakres swojego przedmiotu obejmując również potoczne wyobrażenia o komunikacji, wpływ praktyk komunikacyjnych na inne obszary kultury i życia społecznego, czy przekształce-

² Fundamentem ujęcia transmisyjnego jest matematyczna teoria komunikacji zaproponowana w 1949 roku przez Claude'a Shannona i Warrena Weavera; przez wiele dekad dominowała ona w amerykańskiej nauce o komunikacji. Do reprezentantów transmisyjnego ujęcia komunikacji można zaliczyć m.in. Carla Hovlanda, Theodore'a Newcombe'a, Bernarda Berelona, Johna Hobena, Harolda Laswella, Romana Jakobsona i in.

³ Wielokrotnie wskazywano na poważne trudności wynikające z prób przeniesienia pojęcia „informacji” z gruntu nauk formalnych na obszar nauk społecznych i humanistycznych. W rozpoznałym ujęciu transmisyjnym „informacja” jest rozumiana w sposób uproszczony i zdroworozsądkowy, co wynika z nadmiernego zaufania, jakim darzy się matematyczny model komunikacji Shannona–Weavera. Wyrazistej krytyce utożsamienia komunikacji z informacją dokonał m.in. Walter Ong, patrz W. Ong, *Osoba – świadomość – komunikacja. Antologia*, przeł. J. Japola, Warszawa 2009, s. 271–277.

⁴ Na temat krytyki ujęcia transmisyjnego i jego przekroczenia zob. m.in.: J.W. Carey, *Communication as Culture. Essays on Media and Society*, Routledge, New York & London, 2009; B. Ollivier, *Nauki o komunikacji*, tłum. I. Piechnik, Warszawa 2010; E. Kulczycki, *Teoryzowanie komunikacji*, Poznań 2012; Y. Winkin, *Antropologia komunikacji. Od teorii do badań terenowych*, tłum. A. Karpowicz, Warszawa 2008.

nia, jakim w ciągu wieków ulegały rozważania teoretyczne nad językiem i komunikowaniem.

Historia komunikacji zaczęła kształtować się jako wyodrębnione pole badawcze w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku, a pod wieloma względami proces ten trwa nadal⁵. Wyłoniła się jako efekt wzajemnego oddziaływania kilku nurtów badawczych, głównie Szkoły Toronckiej w zakresie historii mediów, jak również etnografii i antropologii komunikacji⁶ oraz projektów historii i antropologii kulturowej.

Do jej głównych obszarów można zaliczyć: historię mediów, historię praktyk komunikacyjnych oraz – stosunkowo najslabiej rozwiniętą – historię wyobrażeń zbiorowych o komunikacji. Należy podkreślić, że nie są to trzy odrębne działy, ale raczej trzy aspekty, ściśle skorelowane ze sobą trzy strony historii komunikacji. Przedmiotem historii mediów są przekształcenia historyczne, jakim podlegały środki i formy komunikowania. Badania w tym zakresie są najbardziej rozwinięte i obejmują zarówno nurt badań prasoznawczych uprawianych w Stanach Zjednoczonych od lat czterdziestych XX wieku oraz osiągnięcia kanadyjskiej Szkoły Toronckiej. W ramach tej ostatniej badacze tacy, jak m.in. Marshall McLuhan, Harold Innis, Eric Havelock, Walter Ong, Jack Goody czy David Olson⁷ przyjmowali założenie, zgodnie z którym media służyły nie tylko przekazywaniu informacji, ale przede wszystkim oddziaływały i wpływały na charakter zbiorowości, w których były wykorzystywane.

Zainteresowanie badaczy przeszłością praktyk komunikacyjnych jest efektem swoistego przesunięcia akcentu z samych form i środków komunikowania na szerszy kontekst społeczny komunikacji, uwzględniający nie tylko technologie komunikacyjne, ale również związek komunikacji z innymi obszarami kultury. Z tego punktu widzenia praktyki komunikacyjne uznaje się za rodzaj praktyk społecznych, natomiast poszczególne realizacje danej praktyki komunikacyjnej (np. epistolarnej) określić można jako działania komunikacyjne. W ramach historii komunikacji badane są rozmaite odmiany praktyk komunikacyjnych (podobnie jak rozmaite

⁵ W latach dziewięćdziesiątych XX i w pierwszej dekadzie XXI wieku pojawiło się wiele ważnych prac poświęconych różnym aspektom historii komunikacji świadczących o coraz silniejszym ugruntowaniu jej podstaw metodologicznych. Na szczególną uwagę zasługuje opublikowanie na początku 2013 roku *The Handbook of Communication History* pod redakcją Petera Simonsona, Janice Peck, Roberta Craiga i Johna Jacksona. Wydanie tej pracy można uznawać za moment symbolicznego ukonstytuowania się historii komunikacji.

⁶ Mam na myśli m.in. projekt Della Hymesa i Johna Gumperza zaproponowany w ramach socjolingwistyki, który wywarł znaczący wpływ na rytualne i interakcyjne ujęcia komunikacji Ervinga Goffmana i Erica Rothenbuhlera, zob. Y. Winkin, *Antropologia komunikacji. Od teorii do badań terenowych*, wyd. cyt.

⁷ Wymieniam tutaj najważniejszych przedstawicieli Szkoły Toronckiej oraz tych, którzy wprawdzie nie należeli do niej bezpośrednio, ale pozostawali z nią silnie związani.

odmiany mediów), wśród których można wskazać np. wydawanie prasy, czytanie książek, prowadzenie rozmowy, dialogu, wygłaszanie przemówień czy kazań, a przy uwzględnieniu postulatów antropologii komunikacji za praktyki komunikacyjne można uznać również np. śpiew lub taniec, modlitwy lub praktyki magiczne. W oczywisty sposób dana praktyka komunikacyjna może być skorelowana z daną formą i środkiem komunikowania. W przypadku przeszłych praktyk komunikacyjnych badacz zdany jest na interpretację materiałów źródłowych będących ich zachowanym „zabytkiem” (teksty kultury). Do szczególnie interesujących badań w zakresie historii praktyk komunikacyjnych można zaliczyć m.in. historię książki wraz z historią czytania⁸, historię konwersacji⁹ czy historię epigrafii miejskiej¹⁰. Na pograniczu historii mediów i historii praktyk komunikacyjnych mieszczą się również znakomite prace Elisabeth Eisenstein i Roberta Darntona¹¹ dotyczące wpływu pojawiania się i upowszechnienia druku na rzeczywistość społeczno-kulturową wczesnonowożytnej Europy.

Trzeci obszar historii komunikacji – historia wyobrażeń zbiorowych o komunikacji – jest, jak wspomniałem wcześniej, najslabiej rozwinięty, najbardziej problematyczny, ale również pod wieloma względami szczególnie interesujący. Wywodzi się on z projektów historii kultury (*Cultural History*), historii społecznej (*Social History*) oraz antropologii kulturowej i stanowi niejako „efekt uboczny” takich nurtów w naukach społecznych i humanistycznych, jak Szkoła Annales i projekt „nowej historii” (*nouvelle histoire*), historia mentalności (*histoire des mentalités*), historia idei (*History of Ideas*), historia intelektualna (*Intellectual History*), jak również dawniejsze badania nad wyobrażeniami zbiorowymi, obrazami świata i reprezentacjami społecznymi w ramach francuskiej i niemieckiej filozofii, socjologii i psychologii społecznej.

Samo pojęcie wyobrażeń zbiorowych (*représentations collectives*) wywodzi się z tradycji francuskiej szkoły socjologicznej i zostało wprowadzone przez Luciena Levy-Brühla, Emila Durkheima oraz Marcela Maussa. W ramach tego ujęcia przyjmuje się, że wyobrażenia zbiorowe są „faktami społecznymi” wytworzonymi

⁸ Odsyłam do prac m.in. Rogera Chartier, *Inscrire et effacer: culture écrite et littérature (XIe–XVIIIe siècle)*, Gallimard, Paris 2003 oraz R. Charter, G. Cavallo (eds.), *A History of Reading in the West*, University of Massachusetts 2003, jak również Stevena R. Fischera, *A History of Reading*, Reaktion Books, London 2003, czy Armando Petrucciego, *Writers and Readers in Medieval Italy: Studies in the History of Written Culture*, New Haven, Yale 1995.

⁹ Mam na myśli m.in. prace Petera Burke, *The Art of Conversation*, Cornell University Press 1993, oraz Benedetty Craveri, *The Age of Conversation*, New York 2005.

¹⁰ Por. A. Petrucci, *Pismo. Idea i przedstawienie*, tłum. A. Osmólska-Mętrak, Warszawa 2010.

¹¹ Wśród wielu znakomitych prac tych autorów na szczególną uwagę w kontekście historii komunikacji zasługują przede wszystkim: R. Darnton, *Revolution In Print: The Press In France 1775–1800*, University of California Press, Berkeley 1989, oraz E. Eisenstein, *The Printing Press as an Agent of Change*, Cambridge University Press, Cambridge 1980.

przez zbiorowość ludzką, niezależnymi od psychiki jednostek, mającymi charakter symboliczny (niematerialny). Na wyobrażenia zbiorowe składają się idee, wierzenia religijne, systemy wartości itd., które porządkują życie społeczne, kształtują doświadczenie zbiorowe i indywidualne, określają charakter praktyk społecznych. To klasyczne ujęcie zostało podjęte i rozwinięte w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. m.in. przez Serge'a Moscovici, który klasyczną kategorię wyobrażeń zbiorowych zastąpił „representacjami społecznymi” (*Social Representations*). Prowadząc rozważania na gruncie psychologii społecznej, Moscovici uznał, że „nie możemy komunikować się, dopóki nie podzielamy pewnych wspólnych reprezentacji”¹². Z jego punktu widzenia wszelkie reprezentacje społeczne wymagają komunikacji, a komunikacja wymaga reprezentacji społecznych¹³.

Przedmiotem trzeciego obszaru historii komunikacji są przeszłe wyobrażenia zbiorowe o komunikacji. Podzielane w danej zbiorowości wyobrażenie świata zawiera w sobie m.in. zbiorowe wyobrażenia religijne, artystyczne, etyczne, polityczne itd., systemy wartości oraz sposoby porządkowania doświadczenia rzeczywistości. Zbiorowe wyobrażenie świata jest więc sumą metaforycznych konceptualizacji doświadczenia, a wśród nich szczególną rolę odgrywa zbiorowe wyobrażenie o komunikacji. Z tego punktu widzenia komunikacja nie jest ujmowana jako tylko jedna z wielu dziedzin kultury (obok m.in. religii, sztuki, polityki itd.), ale jako dziedzina szczególnie ważna, umożliwiająca funkcjonowanie i upowszechnianie się pozostałych dziedzin. Przez daną dziedzinę kultury rozumiem całość złożoną z praktyk społecznych, ich wytworów¹⁴ oraz wyobrażeń zbiorowych określających specyfikę odnośnego obszaru kultury w relacji do określonych warunków historycznych. Praktyki komunikacyjne, wytwory działań komunikacyjnych (np. w postaci tekstów) oraz zbiorowe wyobrażenia o komunikacji umożliwiają funkcjonowanie pozostałych obszarów kultury: umożliwiają m.in. intersubiektywność wiedzy, przekazywanie tradycji, upowszechnianie się systemów wartości i kontestowanie ich. Bardziej szczegółowo można powiedzieć, że praktyki komunikacyjne umożliwiają realizację pozostałych rodzajów praktyk społecznych. W większym uogólnieniu oznacza to, że nie ma kultury bez komunikacji i nie ma komunikacji bez kultury. Dlatego badanie przeszłości kultury musi iść w parze z badaniem przeszłości komunikacji.

¹² S. Moscovici, *Social Representations: Explorations in Social Psychology*, Cambridge 2000, s. 274: „we cannot communicate unless we share certain representations”.

¹³ Jak ujmuje to Gerard Duveen, „representations may be the product of communication, but it is also the case that without representation there could be no communication”, zob. G. Duveen, *Introduction: The Power of Ideas*, w: S. Moscovici, *Social Representations: Explorations in Social Psychology*, Cambridge 2000, s. 12.

¹⁴ Tak rozumiane wytwory mogą – ale nie muszą – mieć charakter materialny. Wtwory, czy też raczej „konsekwencje” praktyk społecznych mogą mieć charakter materialny i wtedy przynależą do kultury materialnej, lub mieć charakter niematerialny i wtedy są częścią kultury symbolicznej.

W ramach historii wyobrażeń zbiorowych o komunikacji można wyróżnić przynajmniej dwa ich podstawowe rodzaje. Do pierwszego należą te, które mają charakter implicytny („milczący”, nieświadomiany) a do drugiego – wyobrażenia, które mogą zostać wyrażone explicite w postaci koncepcji filozoficznych i teorii naukowych. Pierwsze są więc wyobrażeniami o komunikacji regulującymi przebieg potocznych, codziennych praktyk komunikacyjnych, podczas gdy drugie są wyobrażeniami o komunikacji formułowanymi przez badaczy i teoretyków komunikacji, jak również przez badaczy i teoretyków języka, znaków, mediów itd. Zakładam, że pierwszy rodzaj (implicytnych) wyobrażeń zbiorowych o komunikacji może być związany z historią mentalności, a drugi rodzaj (eksplicytnych) wyobrażeń zbiorowych o komunikacji – z historią idei. Uważam, że warto rozważyć te dwa ważne (a zarazem kontrowersyjne) nurty współczesnej humanistyki w związku z historią komunikacji przede wszystkim z uwagi na stosunkowo słabo rozwinięte podstawy metodologiczne tej ostatniej. W kolejnych dwóch częściach tego artykułu postaram się prześledzić związki historii komunikacji (a zwłaszcza trzeciego jej obszaru) z historią idei i historią mentalności poszukując ich silnych i słabych stron, dzięki którym rozważania nad historią wyobrażeń zbiorowych o komunikacji mogłyby zyskać dodatkowe ugruntowanie metodologiczne.

3. Historia komunikacji a historia idei

Historia idei jest blisko spokrewniona z historią intelektualną (*Intellectual History*), jednak nie są one tożsame. Historia idei wywodzi się z koncepcji zawartych w pracach Arthura Lovejoy’a (*Wielki łańcuch bytu* z 1936 roku) oraz R.G. Colingwooda (*The Idea of History* z 1946 roku). Zgodnie z ich poglądami historia idei jest skoncentrowana przede wszystkim na zagadnieniach filozoficznych mających długotrwały, zmieniający się w ciągu stuleci charakter. Dla Lovejoya punktem wyjścia były poglądy filozoficzne Platona i Arystotelesa, np. idea geocentrycznego kosmosu lub idea człowieka jako mikrokosmosu. Historyk idei ma przyglądać się tego typu zagadnieniom w perspektywie przekształceń, jakim podlegały one w kolejnych stuleciach – powinny one być ujmowane wielko-skalowo, jako swoiste „wielkie narracje”, „wielkie tematy” zachodniej filozofii.

Jednakże Lovejoy’owi zarzucano idealizowanie idei w duchu platońskim. Przyjmował on, że poszczególne wielkie idee zasadniczo pozostają niezmiennie, a zmienia się tylko kontekst, w jakim są postrzegane i adaptowane przez kolejne pokolenie podejmujących je myślicieli. Takie idealizowanie idei doprowadzało do wniosku, że w pewnym sensie preegzystują one niezależnie od owych zmieniających kontekstów historyczno-społecznych. Oznaczało to paradoks: historia idei

postulowała ahistoryczność badanych przez siebie „wielkich tematów”. W konsekwencji historia idei w ujęciu Lovejoy’a i Colingwooda poddana została krytyce i dość szybko utraciła swoją pozycję.

Obecnie pozostała po niej głównie nazwa, a sama historia idei stała się bardziej ambitną wersją historii filozofii; pozostała również (choć nie w Polsce) dyscypliną akademicką. Natomiast pierwotnie postulowana w niej skala makro- została zastąpiona projektem bardziej realistycznym, czyli historią intelektualną¹⁵. Historia intelektualna bywa często traktowana jako współczesna odmiana dawniejszej historii idei¹⁶. Można również powiedzieć, że z dawnej historii idei – takiej, jaką postulowali Lovejoy i Colingwood – wyrosły dwa nowsze nurty: historia intelektualna i historia mentalności, choć zapewne bezpieczniej byłoby uznać je po prostu za dwa nurty historii kultury.

Przedmiotem historii intelektualnej są przede wszystkim intelektualiści, idee przez nich głoszone oraz wzorce intelektualne dominujące w danych okresach historycznych. Pod tym względem jest ona tożsama z historią idei, jednak nie dzieli z nią dawniejszych platońskich zapatrywań na istotę samych idei. Przez te ostatnie należy rozumieć koncepcje filozoficzne, teorie naukowe, rozważania estetyczne i etyczne, a więc wszystko to, co „wytwarzali” filozofowie, myśliciele, uczeni w przeszłości. W dalszej części artykułu będę posługiwał się określeniem „historia idei” traktując jej przedmiot jako współczesną historię intelektualną¹⁷.

Jak argumentuje m.in. Patrick Hutton, w przypadku historii idei i historii intelektualnej badacze (np. Jacob Burckhardt, Johann Huizinga) koncentrowali się na kulturze „wysokiej”, reprezentowanej przez elity historycznych społeczeństw i utrwalonej w postaci klasycznych tekstów filozoficznych, teologicznych, jak również dzieł sztuki itp.: „wprawdzie nie traktowali oni kultury jako zastrzeżonej wyłącznie dla elit, jednakże identyfikowali idee wiodące i dominujące w danej społeczności z jej wielkimi intelektualistami i tym samym koncentrowali się na sposobach, w jakich idee te były przez nich upowszechniane”¹⁸, pisze Hutton.

¹⁵ Do dziś istnieje założony ponad 60 lat temu znakomity *Journal of the History of Ideas*, jednak obecnie publikują w nim głównie przedstawiciele historii intelektualnej.

¹⁶ Zob. E. Clark, *Theory, Text, Historians and the Linguistic Turn*, Harvard University Press, Cambridge & London 2004.

¹⁷ Taki wybór wynika po pierwsze z tego, że określenie „historia idei” ma dłuższą tradycję, a poza tym termin „historia intelektualna”, jako przejęty z języka angielskiego, nastręcza trudności na gruncie polszczyzny. W jaki sposób mielibyśmy nazywać badacza uprawiającego historię intelektualną? „Historyk intelektualny” (ang. *Intellectual Historian*)? Brzmi to dość dziwnie i dlatego używam terminu „historia idei” (jak również „historyk idei”) zakładając że jego współczesna treść jest tożsama z historią intelektualną.

¹⁸ P.H. Hutton, *The History of Mentalities: The New Map of Cultural History*, „History and Theory” 20/30, s. 237–238: „Though they did not treat culture as the exclusive preserve of this elite, they identified the guiding ideale of society closely with its great intellectuals, and hence concentrated upon the ways in which these ideale were propagated”.

W odniesieniu do historii komunikacji rola i znaczenie historii idei jako historii intelektualnej jest oczywista i łatwa do określenia. Można założyć, że łączy się ona bezpośrednio z tym, co w poprzedniej części nazwałem historią eksplicytnych (tj. wyrażanych i upowszechnianych *explicite* w postaci teorii, rozpraw, traktatów itd.) wyobrażeń zbiorowych o komunikacji. Zakładam, że idee, koncepcje, teorie naukowe itp. są rodzajem wyobrażeń zbiorowych, które dzielają intelektualści, myśliciele, filozofowie, naukowcy. Mają one charakter zbiorowy jako intersubiektywnie komunikowalne i intersubiektywnie sprawdzalne, pozostają natomiast wyobrażeniami jako wyobrażenia o świecie, a raczej – o różnych aspektach świata i wszystkich jego składowych. Na tej zasadzie w ramach wyobrażeń zbiorowych można wskazać np. biologiczne wyobrażenie o świecie, podzielane przez biologów i odróżniające się od np. teologicznego wyobrażenia o świecie, podzielanego przez teologów. Każdy taki naukowy czy filozoficzny – a w każdym razie teoretyczny – obraz świata może być przedmiotem badań historycznych w ramach historii idei jako historii intelektualnej. Możliwe są np. badania historyczne nad dziejami sporu przedstawicieli skrajnego realizmu pojęciowego z przedstawicielami nominalizmu w ramach filozofii średniowiecznej, gdzie te dwa nurty ujmowane będą jako dwa odmienne teoretyczne wyobrażenia zbiorowe o świecie charakterystyczne dla danego okresu. Bez względu na to, kto ma rację w tym sporze, zarówno realizm jak i nominalizm traktowane są jako teoretyczne wyobrażenia o świecie w przeciwieństwie do wyobrażeń potocznych. A tymi zajmować się będzie historia mentalności.

Historia idei czy historia intelektualna komunikacji byłaby więc historią teoretycznych modeli komunikacji, historią myślicieli i naukowców, którzy przedmiotem swoich rozważań uczynili komunikację, jak również historią stanowisk, szkół czy nurtów. Najbardziej wyrazistym przykładem takiego podejścia jest praca Johna D. Petersa *Speaking into the Air. A History of the Idea of Communication* z 1999 roku¹⁹.

Wbrew pozorom intelektualna historia komunikacji nie jest obszarem badawczym wolnym od kontrowersji. Przede wszystkim w dziejach teoretyzowania komunikacji należy odróżnić dwa etapy: przed powstaniem nauki o komunikacji w latach czterdziestych XX wieku i po tym wydarzeniu. Historia idei komunikacji zakładałaby więc etap „przed-komunikologiczny” oraz „komunikologiczny”. Do pierwszego należałyby rozmaite stanowiska i poglądy formułowane przez badaczy na temat tego, co współcześnie nazywamy komunikacją. Wśród przykładów można wymienić wiele stanowisk filozoficznych, np. treść *Reotryki* Arystotelesa,

¹⁹ J. D. Peters, *Speaking into the Air. A History of the Idea of Communication*, The University of Chicago Press, Chicago 1999.

rozważania epistemologiczno-semiotyczne Johna Locke'a czy aprioryzm lingwistyczny Wilhelma von Humboldta. Ci myśliciele nie uprawiali nauki o komunikacji czy komunikologii, nie posługiwali się terminem „komunikacja” (a już na pewno nie w taki sposób, jak czyni się to obecnie), lecz niejako przy okazji rozważań epistemologicznych czy językoznawczych wypowiadali się na temat komunikacji międzyludzkiej. W wielu przypadkach ich stanowiska wywarły – często bardzo znaczący – wpływ na współczesne teorie komunikowania. Ich rozważania miały charakter teoretyczny a nie potoczny czy zdroworośdkowy, ale nie na gruncie nauki o komunikacji. Dlatego nie można powiedzieć, że np. Platon ze względu na to, co pisał w *Kratylosie* był „teoretykiem komunikacji”, ale można uznać, że w ramach jego filozofowania pojawiały się wątki związane z komunikacją.

Sytuacja zmieniła się dopiero w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku, kiedy ukonstytuowała się nauka o komunikacji, kiedy rozpoczęto kompleksowe badania nad nią prowadzone przez naukowców mających świadomość odrębności swojego pola badawczego. W wielu przypadkach dawne wątki komunikacyjne zawarte w pracach filozoficznych, antropologicznych czy językoznawczych były (i nadal są) wykorzystywane, ale na gruncie samodzielnej dyscypliny. Od stosunkowo niedawna prowadzi się również badania w ramach historii komunikologii jako samodzielnej dyscypliny i z pewnością mieszczą się one również w obszarze historii intelektualnej²⁰. Natomiast intelektualna historia „przed-komunikologicznej” refleksji teoretycznej nad komunikacją ujawnia jest tym bardziej interesująco, ponieważ ujawnia ona zmienność i względność zapatrywań dawnych myślicieli na komunikację.

4. Historia komunikacji a historia mentalności

W poprzedniej części artykułu wskazałem, że związek historii komunikacji z historią idei jako historią intelektualną jest oczywisty, a przedmiotem intelektualnej historii refleksji nad komunikacją są zarówno dawne, „przed-komunikologiczne”, jak i współczesne rozważania teoretyczne nad komunikowaniem, które uzyskały rangę samodzielnej dyscypliny naukowej. W tych przypadkach kwestia dotyczyła jednak wyłącznie teoretycznych, wyrażanych *explicite* wyobrażeń zbiorowych o komunikacji. O wiele więcej problemów wiąże się z zagadnieniem takich zbiorowych wyobrażeń o komunikacji, które (w dodatku jako przeszłe) były po-

²⁰ Przykładem są prace m.in. Everetta Rogersa, *History of Communication Study*, Free Press, New York 1997 lub Paula Starra, *The Creation of Media: Political Origins of Modern Communications*, Basic Books, New York 2004.

dzielane nie przez intelektualistów, ale zwyczajnych ludzi funkcjonujących w ramach wyobrażeń potocznych o świecie.

Jak zaznaczyłem wcześniej, wszelkie wyobrażenia zbiorowe (w tym m.in. religijne, artystyczne, polityczne, jak również te dotyczące komunikacji) można podzielić na teoretyczne, wyrażane *explicite* przez rozmaitych filozofów, myślicieli i naukowców, oraz potoczne, implicytne, podzielane przez zwykłych ludzi i zazwyczaj nieuświadomiane. Na tej zasadzie wyobrażenia religijne średniowiecznych benedyktynów będą różnić się od wyobrażeń religijnych chłopów i rzemieślników zamieszkujących w tym samym czasie wioski otaczające Monte Cassino²¹. Ta względność i zmienność wyobrażeń zbiorowych świadczy o tym, że mają one charakter historyczny i są przedmiotem badań historycznych.

W drugiej połowie XX wieku na gruncie francuskiej *nouvelle histoire* i Szkoły Annales pojawił się nurt, którego przedstawiciele podjęli się badań nad takimi potocznymi, zdroworozsądkowymi, nieuświadomianymi wyobrażeniami zbiorowymi – nurtem tym była historia mentalności, *histoire des mentalités collective*. Głównymi inicjatorami i reprezentantami tego nurtu byli Michele Vovelle, Philippe Ariès oraz Jacques Le Goff, a więc przedstawiciele tzw. trzeciego pokolenia Annalistów, choć samo pojęcie mentalności i propozycje uprawiania jej historii pojawiły się wcześniej. Sami badacze francuscy, reprezentujący nurt historii mentalności, miewali problemy z jej zdefiniowaniem i wskazaniem genezy tego pojęcia, ale bardziej zdystansowani badacze anglosascy przyjmują, że wprawdzie historia mentalności rozwinęła się najbardziej w trzecim pokoleniu Szkoły Annales, to wywodzi się ona z prac jej założycieli, Marca Blocha i Luciena Febvre'a²². Ukonstytuowany ostatecznie w latach siedemdziesiątych XX wieku projekt historii mentalności zakorzeniony był w koncepcjach „wyposażenia mentalnego” (*l'outillage mental*) Luciena Febvre'a oraz „historii mentalności zbiorowej” (*histoire des mentalités collective*) Georges'a Lefebvre'a.

Pod wieloma względami projekt historii mentalności został zaproponowany jako odpowiedź i alternatywna dla wcześniejszej historii idei i historii intelektualnej i zakładał przeniesienie zainteresowania z elit na zwykłych członków społeczeństwa, z kultury „wysokiej” na „niską”. Jak pisze Elizabeth Clark, „w odróżnieniu od starszej historii idei, która skoncentrowana była na elitach, na literaturze «pięknej» i na tekstach filozoficznych [...], historia mentalności została opisana

²¹ Można powiedzieć, że przykładowe wyobrażenia religijne zakonników mogą być przedmiotem zainteresowania historyka kultury w perspektywie historii idei, podczas gdy wyobrażenia religijne chłopów i rzemieślników będą interesowały historyka z punktu widzenia historii mentalności.

²² Na temat genezy historii mentalności zob. m.in.: M. Harsgor, *Total History: The Annales School*, „Journal of Contemporary History”, 13, 1978, ss. 1–13, oraz A. Burguiere, *The Fate of the History of Mentalities in the Annales*, „Comparative Studies in Society and History”, 24/3, 1982, ss. 424–437.

jako intelektualna historia nie-intelektualistów. Skupiła się na zwykłych ludziach, na zbiorowych nastawieniach, na codziennych automatyzmach zachowania i na bezosobowej zawartości myśli”²³. Wynika stąd, że historia idei i historia mentalności nie są wzajemnie sprzeczne, nie wykluczają się, lecz ta druga powstała jako uzupełnienie i poszerzenie pierwszej. W jednym i drugim przypadku przedmiotem zainteresowania historyków są przeszłe zbiorowe wyobrażenia o świecie. W przypadku klasycznej historii idei mają to być wyobrażenia podzielane przez filozofów, naukowców, artystów, pisarzy, teologów itp. Natomiast historyk mentalności jest zainteresowany potocznymi wyobrażeniami zbiorowymi, podzielanymi przez zwykłych ludzi.

Dwutorowość historii idei i historii mentalności podkreśla również Wojciech Wrzosek: „[...] badania nad *mentalité* przekładają zbiorowe nad indywidualne; procesy kulturowe nad twórczość elit; psychologiczne, emocjonalne nad intelektualne; automatyzmy, nawyki, stereotypy nad racjonalne, przemyślane konstrukcje intelektualne”²⁴. Łatwo zauważyć, że te dwie perspektywy łączą się i uzupełniają wzajemnie.

Czym jednak jest *mentalité*? Wbrew pozorom nie jest łatwo odpowiedzieć jednoznacznie na to pytanie, tym bardziej, że najważniejsi przedstawiciele nurtu historii mentalności podawali różne i często odmienne jej definicje:

W jakim stopniu historia mentalności jest modną etykietą historii społecznej czy historii kultury lub też jej rodzajem, trudno ustalić, sami bowiem jej praktycy przyznają, że *mentalité* to pojęcie niezwykle płynne [...] Roger Chartier na przykład używa terminu *histoire des mentalités* na określenie historii kulturowej praktykowanej przez Annales. [...] Można mówić o pierwotnej dwutorowości badań nad mentalnością: pierwsza związana jest z działalnością Luciena Febvre’a (studia nad Lutrem, Rableais’m oraz postulaty badania śmierci, miłości, okrucieństwa itd.); druga z dziełem Marca Blocha inspirowanym socjologią Durkheima. Mimo iż często Febvre uważany jest za inicjatora historii mentalności, to większość historyków poszła śladem Blocha²⁵.

Jak widać, historia mentalności nie jest nurtem jednolitym, uporządkowanym i zamkniętym. Zdaniem Wrzoska „obszar antropologii historycznej i badań nad

²³ E.A. Clark, *History, Theory, Text. Historians and the Linguistic Turn*, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts, London 2004, s. 69–70: „as distinguished from an older history of ideas, which focused on elites and «high» literary and philosophical texts [...] the history of *mentalités* has been described as «intellectual history of non-intellectuals». It focused on common people, «collective attitudes», [...] the «everyday automatisms of behavior» and «the impersonal content» of thought”.

²⁴ W. Wrzosek, *Historia – kultura – metafora. Powstanie nieklasycznej historiografii*, Wrocław 1995, s. 135.

²⁵ E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Poznań 2005, s. 65.

mentalité nie jest jednoznacznie wytyczony. Co więcej, programowo jest on otwarty [...]. Spory wokół pojęcia *mentalité* i antropologii historycznej dowodzą, że możliwe i dopuszczalne są różne metody badawcze i inspiracje teoretyczne”²⁶.

Badanie przeszłych potocznych wyobrażeń o komunikacji łączy się z wieloma poważnymi problemami metodologicznymi. Najbardziej oczywistym z nich jest problem źródeł. Badacz może operować wyłącznie pewnymi artefaktami, zabytkami tekstowymi lub obrazami, które podlegają interpretacji. Nie ma jednak i nie może mieć dostępu do samych wyobrażeń, tym bardziej, że w przypadku tych potocznych w znacznej mierze pozostawały one nieuświadomione i tylko w bardzo pośredni sposób można dopatrywać się ich wyrazu w zachowanych materiałach źródłowych.

Często okazuje się, że potoczne wyobrażenia o komunikacji zostały utrwalone w innych rodzajach wyobrażeń zbiorowych. Można powiedzieć, że poszczególne rodzaje wyobrażeń łączą się ze sobą i zawierają w sobie wzajemnie. Na przykład *Dzieje* Herodota stanowią *explicite* obraz zmagania Europy z Azją, a ściślej – Hellady z Persją. Natomiast zawiera się w tym tekście również szereg sformułowań wyobrażeń implicytnych: religijnych, geograficznych czy etycznych, które Herodot przywoływał mimochodem, na marginesie, w ramach dygresji, często zastrzegając, że nie są to jego własne poglądy, „ale tak mu opowiadano”. Zdarza się również, że dane wyobrażenie zbiorowe zostało zachowane pod postacią tekstu odnoszącego się doń bezpośrednio, np. *Summa* Tomasza z Akwinu jest wyrazem średniowiecznych, europejskich wyobrażeń religijnych, jednak tego typu dzieła należą do obszaru historii idei jako historii intelektualnej. O wiele trudniej jest dotrzeć do jakichkolwiek materiałów źródłowych, które byłyby sformułowaniami analogicznych wyobrażeń potocznych, będących przedmiotem historii mentalności. Sytuacja, z jaką miał do czynienia Carlo Ginzburg pisząc słynny *Ser i robaki* należy do rzadkości.

Przeszłe wyobrażenia zbiorowe można badać również interpretując praktyki społeczne przy założeniu, że wyobrażenia o świecie wpływają na sposób podejmowania i realizacji praktyk, że mają w stosunku do nich charakter regulatywny. Takie podejście jest pokrewne metodzie antropologii funkcjonalnej²⁷. Zazwyczaj dzieje się tak, że badacz nie jest w stanie zrekonstruować a tym bardziej odtworzyć danego przeszłego wyobrażenia zbiorowego (zwłaszcza potocznego), nie jest

²⁶ Tamże, s. 134.

²⁷ Oznacza to, że badając np. zabytki epistolografii antycznej traktowane jako zabytki określonej praktyki społecznej, w tym przypadku również praktyki komunikacyjnej (epistolarnej), badacz może podjąć próbę ustalenia określonego wyobrażenia zbiorowego o komunikacji, które regulowało przebieg praktyk epistolarnych w danym okresie. Zakładam, że w takim przypadku nie ma jednak mowy o „rekonstruowaniu” takiego wyobrażenia, a jedynie o konstruowaniu wyobrażenia (historyka) na temat wyobrażenia przeszłego.

ono bowiem „faktem”, „obiektem”, który można opisać zgodnie z pozytywistycznymi kryteriami historiografii. Badacz może skonstruować własne wyobrażenie dotyczące przeszłego wyobrażenia. Można powiedzieć, że historia mentalności siłą rzeczy ma charakter hermeneutyczny.

Podobnie jest z badaniem zbiorowych wyobrażeń o komunikacji. One same pozostają trwale niedostępne jako przeszłe i historyk-komunikolog może jedynie skonstruować pewne wyobrażenie o nich. W porównaniu jednak z zadaniem badacza wyobrażeń religijnych lub artystycznych, zadanie badacza historii komunikacji jest specyficzne. Otóż, o czym była mowa wcześniej, komunikacja nie jest tylko jeszcze jedną z wielu dziedzin kultury, lecz dziedziną umożliwiającą i podtrzymującą funkcjonowanie pozostałych dziedzin. Praktyki religijne, artystyczne, polityczne itp. są nierozzerwalnie związane z praktykami komunikacyjnymi. Nie można praktykować religii, sztuki czy polityki nie komunikując się. Oznacza to, że zbiorowe wyobrażenia o komunikacji mogą zawierać się w rozmaitych rodzajach innych wyobrażeń zbiorowych praktyk społecznych. Jak pisze Barnett Pearce, „Jeśli przyjrzeć się dokładnie, dostrzeżemy implicytną teorię komunikacji we wszystkim tym, co ludzie mówią lub czynią względem siebie nawzajem. Taka implicytna teoria ma znaczenie. Stanowi ona prefigurację treści oraz jakości poszczególnych konwersacji, jakie ludzie podejmują komunikując się ze sobą, a owe konwersacje same z kolei mają ciąg dalszy, mają swoje «życie pośmiertne»”²⁸. Oznacza to, że historyczny zapis rytuału religijnego, sztuki teatralnej czy debaty politycznej jest również jednocześnie zapisem pewnych praktyk komunikacyjnych. A praktyki te są określane nie tylko przez (odpowiednio) zbiorowe wyobrażenia religijne, artystyczne czy polityczne, ale również przez zbiorowe wyobrażenia o komunikacji.

Drugim poważnym problemem (obok problemu źródeł) pojawiającym się w relacji historii komunikacji z historią mentalności jest samo pojęcie mentalności. Jak zaznaczałem wcześniej, sami reprezentanci tego nurtu nie podali jednoznacznej jego wykładni. Jednak same terminy *mentalité* czy *l'outillage mental*²⁹ mają konotacje mentalistyczne, a więc psychologistyczne. I rzeczywiście, niektórzy przedstawiciele tego nurtu, np. Georges Duby, uznawali i podkreślali związek historii mentalności z psychologią społeczną. A jednak psychologizowanie wyobrażeń zbiorowych i mentalności – choć na pierwszy rzut oka oczywiste – wiąże się z szeregiem poważnych wątpliwości i dalszych problemów metodologicznych.

²⁸ B.W. Pearce, *Making Social Worlds. A Communication Perspective*, Blackwell, Oxford 2007, s. 30: „If you look carefully, you can see an implicit theory of communication in everything that people say or do with each other. That theory matters. It prefigures the content and quality of the conversations people have with each other and these conversations have afterlives”.

²⁹ Pojęcie wprowadzone przez Luciena Febvre'a: „*L'outillage mental* jakiejś cywilizacji lub epoki to całokształt kategorii percepcji, konceptualizacji, wyrażania i działania, które formują doświadczenie – tak indywidualne, jak i zbiorowe”, W. Wrzosek, dz. cyt., s. 133.

Psychologizowanie danego zjawiska społecznego musi oznaczać internalizację, a więc w konsekwencji poważne utrudnienie spełnienia wymogu intersubiektywności. W jaki sposób badacz współczesny miałby uzyskać „dostęp” do treści mentalnych (psychicznych) ludzi żyjących setki czy tysiące lat wcześniej? Jeśli do dyspozycji ma wyłącznie zabytki tekstowe (lub inne artefakty, obrazy itp.), to faktycznie jego praca sprowadzałaby się do interpretacji tychże tekstów i artefaktów – jednak na jakiej zasadzie badacz miałby ekstrapolować wyniki takich interpretacji na domniemane treści mentalne ludzi, którzy wytwarzali te teksty? Ustalenie subiektywnej, immanentnej, „prywatnej” treści psychicznej podmiotu czy zbiorowości, zwłaszcza historycznej, na podstawie takich zabytków tekstowych musiałoby okazać się imputowaniem, a w każdym razie hipostazowaniem mentalności zbiorowej.

Wprawdzie terminy „mentalność”, „wyobrażenie” czy „reprezentacja” odwołują się niewątpliwie do psychologizmu, jednak można zadać pytanie: czy istotnie zbiorowe sposoby porządkowania doświadczenia muszą mieć psychologiczny, mentalistyczny charakter? Odwołując się chociażby do prac wcześniejszych, niż projekt historii mentalności, np. do filozofii form symbolicznych Ernsta Cassirera należy uznać, że niekoniecznie. Cassirerowskie formy symboliczne porządkujące i regulujące sposób postrzegania świata oraz sam sposób funkcjonowania człowieka w nim mają charakter intersubiektywny, swoiście „publiczny”, a nie „prywatny” czy immanentny, ponieważ nie są utożsamiane z subiektywnymi treściami psychicznymi, ale z obiektywnymi dziedzinami kultury. „Mentalność” danej zbiorowości może być więc interpretowana nie jako immanentna treść psychiczna jednostek wchodzących w jej skład, ale jako kultura. Wskazywał na to Patrick Hutton pisząc, że „[...] mentalność jest kryptonimem (*code name*) nadanym temu, co zwykło nazywać się kulturą”³⁰. W podobnym duchu ocenia status mentalności Krzysztof Moraczewski: „Uważam, że największą słabością historii mentalności jest właśnie mentalność. [...] Przedteoretyczne pojęcie mentalności należy zastąpić pojęciem kultury, ale nie dowolnym, lecz po pierwsze teoretycznym, a po drugie, chwytającym intuicję zawarte w odrzuconej kategorii mentalności”³¹.

Można uznać, że historia mentalności jest nie tyle „historią stanów psychicznych”, ale raczej historią kultury – kultury, którą można nazwać „niską”, „popularną”, „masową”, historią kultury nie elit intelektualnych, artystycznych czy politycznych, ale kultury zwykłych ludzi, żyjących w nastawieniu potocznym, codziennym, zdroworozsądkowym.

³⁰ P. Hutton, dz. cyt., s. 237: „«Mentalities» is a code name for what used to be called culture”.

³¹ K. Moraczewski, *Refleksje o teoretycznych podstawach historii kultury*, „Filo-sofija” 12, 2012, s. 255.

Dyskusja nad statusem mentalności nie jest w tym przypadku tylko sporem akademickim. W przypadku historii komunikacji zagadnienie to ma kluczowe znaczenie, łączy się bowiem ono bezpośrednio z dyskusją nad psychologicznym charakterem działań komunikacyjnych. Otóż w wielu XX-wiecznych koncepcjach komunikacji – zwłaszcza tych transmisyjnych – zakłada się, że komunikacja polega na przekazywaniu treści psychicznej (myśli, emocji itd.) z umysłu jednej jednostki do umysłu drugiej. Takie psychologizujące ujęcie komunikowania bywa przez wielu badaczy traktowane jako uniwersalistyczne³². Czy jednak komunikacja zawsze była postrzegana w ten sposób? Wgląd w dzieje komunikacji, przeprowadzony na gruncie intelektualnej historii komunikacji, wskazuje na to, że nie zawsze tak było. Ujmowanie komunikowania jako transmisji czy przekazu ukształtowało się dopiero w XVIII wieku, a z kolei np. Grecy w epoce homeryckiej nie wykształcili jeszcze pojęcia podmiotowości jako subiektywnego „ja”³³ – w zasadzie takie psychologiczne ujęcie podmiotu jest „wynalazkiem” dopiero Kartezjańskim. Okazuje się, że sama historia komunikacji daje asumpt do „nie-mentalistycznego” rozumienia mentalności. Jeżeli historię mentalności ujmować jako „historię kultury zwyczajnych ludzi”, historię ich sposobów postrzegania świata, porządkowania doświadczenia i działania w rzeczywistości społecznej, wówczas można wskazać odpowiadający jej obszar historii komunikacji. Byłaby nim historia takich zbiorowych wyobrażeń o komunikacji, które podzielali nie filozofowie czy uczeni, ale zwyczajni ludzie. Owe potoczne wyobrażenia byłyby tym, co regulowało praktyki komunikacyjne podejmowane przez rozmaite historyczne zbiorowości, nawet jeśli zazwyczaj pozostawały one nieuświadomione i o ich charakterze wnioskować możemy tylko pośrednio na podstawie zachowanych materiałów źródłowych.

5. Zakończenie

W artykule starałem się wykazać, że dwa nurty historii kultury – historia idei jako historia intelektualna oraz historia mentalności jako historia kultury życia codziennego stanowią odpowiedniki oraz źródła inspiracji względem dwóch aspektów historii komunikacji. Historia idei łączyłaby się z historią refleksji teoretycznej nad komunikacją (wyszczególniając etap przed powstaniem nauki o komunikacji i po),

³² Na temat psychologizmu w teoriach komunikacji zob. M. Wendland, *Controversy Over the Status of the Transmission Communication Models*, „Dialogue and Universalism”, 23/1, 2013; M. Wendland, *Anti-psychologism In Wittgenstein's Philosophy and Theories of Communication*, „Studia Humanistyczne AGH”, 4, 2013.

³³ Szerzej na ten temat: D.R. Olson, *Papierowy świat. Pojęciowe i poznawcze implikacje pisanja i czytania*, tłum. M. Rakoczy, Warszawa 2010, ss. 343–375.

natomiast historia mentalności byłaby związana z historią potocznych, zdroworozsądkowych wyobrażeń o komunikacji podzielanych nie przez intelektualistów, lecz przez zwykłych ludzi. Takie zestawienie pozostawałoby zgodne z wyróżnionymi przez Jacquesa Le Goffa trzema kierunkami „nowej historii”. Jego zdaniem są nimi: historia życia intelektualnego (społeczne nawyki myślowe), historia mentalności (kolektywne automatyzmy w sferze mentalnej) oraz historia systemów wartości. Trzeci z kierunków wyróżnionych przez Le Goffa w przypadku historii komunikacji mógłby zostać zredukowany do dwóch pozostałych.

Oczywiście ukazanie historii komunikacji na tle historii idei i historii mentalności nie rozwiązuje wszystkich jej problemów metodologicznych, głównie tych, które wskazywałem wyżej. Jest to tylko próba uporządkowania, uzgodnienia ze sobą kształtującej się wciąż młodej subdyscypliny z uznanymi nurtami badawczymi, domyślnie – z korzyścią dla tej pierwszej. Problemy jednak pozostają. Na pierwszy plan wysuwa się zagadnienia dostępności i interpretacji źródeł, następnie kwestia statusu wyobrażeń zbiorowych wraz z pytaniem o zakres i możliwości działań podejmowanych przez historyka-komunikologa.

Należy zadać pytanie: czy historyk komunikacji (jak również każdy inny historyk) raczej odkrywa lub rekonstruuje fakty z przeszłości, czy też badając zachowane źródła (teksty) konstruuje pewne ich interpretacje (zgodne z określoną metodą, szkołą lub ogólnym wzorem intelektualnym, różnym dla różnych epok)? Tym pytaniem przywołany zostaje spór na gruncie filozofii historii między zwolennikami pozytywistycznego a narratywistycznego modelu historiografii. Z pozytywistycznego punktu widzenia działalność historyka ma charakter wyjaśniania dedukcyjno-nomologicznego, zdolnego do odkrywania zarówno praw historii jak i rekonstruowania zjawisk i wydarzeń minionych jako faktów historycznych³⁴. W latach siedemdziesiątych XX wieku zarysowała się opozycja wobec takiej wizji historii. Głównie za sprawą Haydena White’a i Franka Ankersmita wykształciło się przeświadczenie, iż działalność historyka bliższa jest literaturze niż nauce. Narratywiści uznali, że przedmiotem badania (ściślej: interpretacji) nie są fakty ani obiekty, lecz tylko teksty historyczne. Historyk nie re-konstruuje przeszłości, lecz konstruuje pewne wyobrażenie oraz strategie jego konceptualizacji³⁵.

W przypadku historii wyobrażeń zbiorowych argumenty narratywistów wydają się szczególnie przekonujące. Otóż historyczne zjawiska komunikacyjne nie są „faktami” czy „obiettami”, które można wyodrębnić z kontekstu i badać jako

³⁴ Reprezentatywne dla metodologii pozytywistycznie ujmowanej historiografii jest stanowisko Carla G. Hempła w: *Aspects of Scientific Explanation and Other Essays on Philosophy of Science*, The Free Press, New York 1965.

³⁵ Odsyłam głównie do prac H. White, *Metahistory: The Historical Imagination In Nineteenth-Century Europe*, The John Hopkins University Press, Baltimore 1973, I F. Ankersmita, *History and Tropology: The Rise and Fall of Metaphor*, Univeristy of California Press, Berkeley 1994.

takie. Interpretując daną praktykę społeczną (np. komunikacyjną) badacz tworzy pewne wyobrażenie o niej; interpretując natomiast pewne historyczne wyobrażenie, konstruuje pewne wyobrażenie o wyobrażeniu. Samo historyczne wyobrażenie zbiorowe (o komunikacji) pozostaje czymś trwale niedostępnym, jednak historyk-komunikolog nie ma możliwości jego „wydobycia” czy zrekonstruowania. Może on tylko (na podstawie zachowanych „zabytków” praktyk komunikacyjnych) skonstruować pewien własny obraz tych historycznych praktyk, pewne wyobrażenie o wyobrażeniach historycznych, które samo pozostaje pod wpływem zbiorowego wyobrażenia współczesnego badaczowi. Zagadnienie sporu pozytywizmu z narratywizmem w relacji do historii komunikacji zasługuje jednak na odrębne omówienie.

The History of Communication from the Perspective of the History of Ideas and History of Mentalities

Summary

This article focuses on a relatively new area of communicology and communication research, which is the history of communication. The historical approach to communication phenomena (or “reflexive historicising”) is derived from some important and influential fields of communication research, e.g. the Toronto School of Communication, ritual view of communication, intellectual history and history of mentalities (Annales School), cultural anthropology and others. This paper intends to investigate the position of communication history among other branches of modern humanities as well as its relation to some significant approaches in social history and cultural anthropology, namely the history of ideas (or intellectual history) and history of mentalities. This article outlines the origins and current state of communication history and connects its main fields (mostly the history of collective images or representations of communication) with the two above mentioned approaches.

Key words: history of communication, history of mentalities, Annales School, cultural anthropology

Słowa kluczowe: historia komunikacji, historia mentalności, Szkoła Annales, antropologia kulturowa

Bibliografia

Ankersmit, Frank, 1994. *History and Tropology: The Rise and Fall of Metaphor*, University of California Press, Berkeley.

- Burguiere, Andre**, 1982. *The Fate of the History of Mentalities in the Annales*, Comparative Studies in Society and History, 24/3, ss. 424–437.
- Clark, Elisabeth A.**, 2004. *Theory, Text, Historians and the Linguistic Turn*, Harvard University Press, Cambridge & London.
- Domańska, Ewa**, 2005. *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Harsgor, Michael**, 1978. *Total History: The Annales School*, Journal of Contemporary History 13, Sage, London, ss. 1–13.
- Hempel, Carl G.**, 1965. *Aspects of Scientific Explanation and Other Essays on Philosophy of Science*, The Free Press, New York.
- Huppert, George**, 1982. *Lucien Febvre and Marc Bloch: The Creation of the Annales*, The French Review 55/4, ss. 510–513.
- Hutton, Patrick H.**, 1981. *The History of Mentalities: The New Map of Cultural History*, History and Theory 20/3.
- Moraczewski, Krzysztof**, 2011. *Refleksje o teoretycznych podstawach historii kultury*, Filo-sofija 12, ss. 239–262.
- Moscovici, Serge**, 2000. *Social Representations: Explorations in Social Psychology*, Polity Press, Cambridge.
- Ong, Walter**, 2009. *Osoba – świadomość – komunikacja. Antologia*, tłum. J. Japola, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Pearce, Barnett W.**, 2007. *Making Social Worlds. A Communication Perspective*, Blackwell, Oxford.
- Peters John D.**, 1999. *Speaking into the Air. A History of the Idea of Communication*, The University of Chicago Press, Chicago.
- Rodak, Paweł**, 2009. *Pismo, książka, lektura. Rozmowy: Le Goff, Chartier, Hebrard, Fabre, Lejeune*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- White, Hayden**, 1973. *Metahistory: The Historical Imagination In Nineteenth-Century Europe*, The John Hopkins University Pres, Baltimore.
- Winkin, Yves**, 2008. *Y. Antropologia komunikacji. Od teorii do badań terenowych*, tłum. A. Karpowicz, Warszawa.
- Wrzosek, Wojciech**, 1995. *Historia – kultura – metafora. Powstanie nieklasycznej historiografii*, FNP, Wrocław.

dr Michał Wendland, Zakład Teorii i Filozofii Komunikacji, Instytut Filozofii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

